

Dziennik Powszechny Krajowy.

We ŚRODĘ dnia 1. Czerwca 1831 roku.

N^{ro} 149.

Na DZIENNIK niniejszy prenumerować można (miesięcznie po 5 złp. kwartalnie po 15 złp.) w następujących miejscach.

- 1.) W KANTORZE GŁÓWNYM Dziennika przy ulicy Koźiej, w domu W. Draca
 - 2.) W Sklepie PUNTNERA na przeciw S. Krzyża.
 - 3.) W Sklepie RINGA w środku Nowego Świata.
 - 4.) W sklepie SCHMIDTA w środku ulicy Elekto-ralnej
 - 5.) W Sklepie SOMMERA przy ulicy Długiej.
 - 6.) W Sklepie EHRENFEUCHTA przy ulicy Zakroczymskiej.
 - 7.) W Sklepie MORITZA przy ulicy Mostowej.
 - 8.) W Sklepie MENTZLA MIODUSZEWSKIEGO na rogu ulicy Długiej i Miodowej.
 - 9.) W Sklepie CIECHANOWSKIEGO na przeciw Zygmunta.
 - 10.) W Sklepie SWIERGOCKIEY przy ulicy Krakowskie Przedmieście.
 - 11.) W Kantorze Drukarni STEREOTYPOWEY przy ulicy Królewskiej.
 - 12.) W księgarni MERTZBACHA przy ulicy Miodowej.
 - 13.) W sklepie KUNKLA przy ulicy Wierzbowej.
 - 14.) W księgarni SZTEBLERA w domu Towarz Przyjaciół Nauk.
 - 15.) W sklepie ŚLĄSKIEGO przy ul. Senatorskiej.
- Na PROWINCYI przyjmują prenumeratę wszystkie stałe pocztowe, kwartalnie tylko, za cenę 21 złp.

(Osoby zgłaszające się późno z Prenumeratą, same sobie przypiszą nieodebranie kompletnych exemplarzy.)

Cześć Urzędowa.

Minister Spraw Zagranicznych.

W skutku rozporządzenia Rządu Narodowego na mocy uchwały Izby połączonych z d. 8 Intego r. b. wydanego, wzywa wszystkich mieszkańców Królestwa Polskiego obecnie w Krakowie i w territorium rzeczy pospolitey Krakowskiej znajdujących się, a którzy dotąd przysięgi na wierność narodowi Polskiemu nie wykonali, ażeby woli prawa, najszybciej do d. 20 czerwca r. b. uczynili zadosyć; a ułatwiając im dopełnienie takowej, uprzedza ich: iż mogą w tym celu podpisaną rotę przysięgi złożyć na ręce Hrabiego Morsztyna Rad. Stanu w Krakowie zamieszkałego.

w Warszawie d. 30 maja 1831 r.

Andr. Horodyski.

Sekretarz Jlny

Myszkowski.

Odczyta Antoniego Hr. Ostrowskiego Senatora Woiewody, Dowódcy Gwardyi Narodowej.

Oby watele żołnierze! kolledzy! Pospieszam udziałem wam listu od naszego szanowne-

go kolegi Lafayette'a, późno, bo dopiero w dniu w czorayszym ręk. moich doszłego. Uczucia, które nam mąż ten przesyła, stały się już korzystną, i że tak powiem historyczną własnością Gwardyi Narodowej Polskiej; a udzielone od weterana, i pierwszego twórcy tej równie pożytecznej, iak zaszczytnej instytucyi, uważane być mogą za błogosławieństwo, którem Oyciec sędziwy, liczne swe obdarza pokolenia. Pewny jestem, że ze czcią i radością usłyszycie, i ocenić będziecie życzliwość każdego wyrazu, w odezwie tego, wolności obu światów i gwardyi Narodowej Patriarchy. — Jego zaś ku nam i ku wspólnym celom naszym miłości, najgodniej odpowiedzieć zdołacie, pełniąc nadal, z równą iak dotąd gorliwością, święte powinności chlubnego powołania waszego; pomnażając, gdyby tego podała się sposobność, już zebrane w oyczyźnie zasługi wasze, przez mężne stawienie się w obronie stolicy; przez ciągłe utrzymywanie, w teyże porządku, i dobrego ducha publicznego; iednem słowem, przez nieuwstawanie w tych poświęceniach, dla ogółu sprawy naszej, któremi już zyskaliście szacunek własnego narodu i waszego kolegi Lafayette'a, którego dni oby nieba przedłużyły! — Przyjmijcie, kolledzy! braterskie waszego dowódcy pozdrowienie.

w Warszawie d. 29 maja 1831 roku.

Ostrowski.

Z Paryża d. 21 kwietnia 1831 r. Jenerale
Gdy wszystkie uczucia moje zwrócone były ku szlachetnym trudom i szczytnym zamiarom nieporównanego narodu któremu się świat ze czcią i wdzięcznością przypatruje, możesz pojąć, iakiegom szczęścia, iakiegom zaszczytu doznał, dowiadując się, iż naród ten, dzięki uprzejmości twoiej, raczył przyzwać mnie do swoich szeregów i nadać mi chwalebny tytuł *Gwardzisty Narodowego Polskiego*. W dniu w którym zaszczytne podanie twoje i upoważnienie Rządu ziednały mi kosztowne to prawo, uczulem się przejętym obowiązkami, które tak drogie dla mnie przybranie wkłada na mnie, i z upragnieniem oczekiwałem sposobności przesłania ci wyrazu głębokiej mej wdzięczności, poświęcenia się mego dla bohater-skiej oyczyzny twoiej, dla kolegów moich, w Gwardyi Narodowej i godnego ich dowódcy, którego upraszam aby przed nimi był tłumaczem braterskich moich uczuć. — Czemuż ich nie mogę osobiście im okazać, dzieląc z nimi niebezpieczeństwa i chwałę!

Gwardya Narodowa Paryzka z wzruszeniem przyjęła adres współbraci broni Warszawskich. Byłem w sposobności ocenienia wrażeń, które sprawił: i pomiędzy dowodami współuczuciów codziennie dochodzących komitet Polski, miło mi uznawać duch podziwiania, i wdzięczne-

go przywiązania ożywiającego Gwardzistów Narodowych, którym raczyłeś powinszować naszej rewolucyi w stolicy.

Przyimiy, Jenerale, wraz z życzeniami memi dla świętej sprawy waszej, wylanie niewymownej mojej radości z powodu nieporównanych czynów waszych i szczególne zapewnienie przywiązania i poważania, które ci poślubił twój grenadyr Gwardyi Narodowej.

Lafayette.

Fizyk Miasta Stołecznego Warszawy.

Gdy pomimo licznych ostrzeżeń, że osobom okazującym znaki cholery iak najszybciej ratunek udzielanym być winien, a doświadczenie przekonywa, że chorzy tego rodzaju zbyt późno, bo czasem drugiego lub trzeciego dopiero dnia choroby, do szpitala w Bagateli i to bez pierwiastkowego ratunku odsyłani bywają, przeto Fizyk Miasta Stołecznego Warszawy ponawiając ogólne w tey mierze przepisy, wzywa publiczność aby zaokazaniem się cholery i daniem pierwszej pomocy przez chirurga cyrkulowego, chorych ubogich natychmiast do rzeczzonego szpitala odsyłało; dla zaspokoienia zaś troskliwości publicznej zawiadamia, iż liczba chorych na cholere bardzo znaczenie się zmniejszyła, a śmiertelność prawie ustała.

w Warszawie d. 25 maja 1831 r.

(podp.) Jasiński.

Doktor Medycyny i Chirurgii

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE

Kommissya Woiewództwa Sandomierskiego.

Stosownie do rozporządzenia Kommissyi Rządowej Przychodów i skarbu z d. 7 maja r. b. nr. 19131/1526 zawiadamia Kommissya woiewódzka interessowanych, iż w d. 28 czerwca r. b. o godzinie 9 rozpocznie się w mieście Radomiu w biurze Kommissyi wdziek licytacya in minus o dostawę drzewa opałowego sosnowego i olszowego do magazynu rządowego do Warszawy z Leśnictwa Kozienice z straży Jastrzębła i Jaroszek, tudzież z Leśnictwa Radzice na lat 3 po sobie idące, każdy przeto mający chęć licytowania opatrzone na vadium złp. 3000 zechce się na powyższym terminie stawić.

O warunkach licytacji każdego czasu można się dowiedzieć w kommissyi wdziek w wydziale skarbu sekcyi Leśney.

w Radomiu d. 21 maja 1831 r.

za Prezesa

za Sekretarza Jlnego
awlikowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Kaliskiego

Uwadamia publiczność iż dobra ziemskie Praszka; przyległościami Szyków, Straiec, Wygielów, Kuzniczka, Rosterk i część na Kowalach w powiecie Wieluńskim, parafii Praszka województwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu ziemskiemu zastawione na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadających z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w dniu 13 czerwca 1825 r. zapadłego, w trzech letnią dzierzwę, poczynając od dnia 24 czerwca r. b. 1831 do tegoż dnia 1834 roku przez publiczną licytacją w dniu 22 czerwca r. b. o godzinie 3 z południa w Kaliszu w miejscu posiedzeń Dyrekcyi Szczegółowej Województwa Kaliskiego odbyć się mającą więcej dającemu i przybicie otrzymującemu wypuszczone zostaną pod następującymi głównymi warunkami.

1. Dzierzwca obowiązany będzie opłacać co rocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne iako to: ofiary złp. pol. 2601 gr. 8.

2. Winien będzie przed obcięciem dzierzawy złożyć monetą srebrną kurs w kraju mającą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzielonej pożyczki należąca, łącznie z karami na miesiący sześć na złp. 6377 gr. 17 obrachowaną i ratę czerwcową r. b. złp. 6045 wynoszącą.

3. Przyjąć obowiązek dalszego regularnego przez czas dzierzawy wnoszenia opłat z dóbr tych Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach a mianowicie od dnia 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które to wypłaty wynoszą półrocznie złp. pol. 6045

4. Oddać dobra po wyjściu kontraktu w takim stanie w jakim ie obeymuie.

5. Zrzecze się wszelkich pretensyi przez czas dzierzawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

6. Co do uchybień opłat dzierzwca poddać się winien exekucyi administracyney i ulegać będzie decyzyom Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Reszta warunków licytacyjnych przez chęć dzierzwienia mających, w każdym czasie w biurze Dyrekcyi Szczegółowej za zgłoszeniem się do Pisarza teyże Dyrekcyi przeyrzaną być może.

Kalisz dnia 9 Maia 1831 r.

(1 raz.)
Prezes
Biernacki.
Pisarz
Chrystawski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Sandomierskiego.

Podaje do publiczney wiadomości, iż dobra ziemskie Korzyce z przyległościami w powiecie Szydłowieckim obwodzie Opoczyńskim położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyą zaległych należności Towarzystwu, z mocy art. 86 i 87 P. S. w dniu 13 czerwca 1825 r. zapadłego, w trzechletnią dzierzwę, poczynając od dnia 24 czerwca roku 1831 do tegoż dnia roku 1834 przez publiczną licytacją na posiedzeniu Dyrekcyi Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Sandomierskiego, w domu Radziwińskiej przy ulicy Rynek w Radomiu pod Nr. Policynym 39 a Nrem Hypotecznym 19 stojącym, dnia 27 czerwca 1831 roku w godzinach rannych

poczynając od godziny 10 odbydz się mającą, więcej dającemu, przybicie otrzymującemu, wypuszczone zostaną pod warunkami.

1. Chęć licytowania mający, złoży na vadium w monecie brzęczącej złp. 684, które onemuż w cenie dzierzawney roku ostatniego possessyi dóbr, potrąconemi zostaną, jeżeli warunkom dzierzawy zadosyć uczyni, w przeciwnym zaś razie, vadium to służyć będzie na pokrycie kosztów i szkód, iakie z niedotrzymania warunków wyniknąćby mogły.

2. Utrzymujący się przy dzierzwie obowiązany będzie bez żadnego zwrotu ponosić rokrocznie opłaty do gruntu przywiązane, w myśl art. 41 Prawa Hypotecznego, tudzież ciężary wieczyste, stosownie do art. 44 tegoż Prawa.
Ofiary — — — złp. 244 gr. 2.
Liwerunku — — — — 157 gr. 11.
Składki Ogniowej — — 35 gr. 26.
i inne ciężary uprzywilejowane.

3. Przed obcięciem dóbr w possessyi, a naydalej w dniach trzech po odbytej licytacji i utrzymaniu się przy dzierzwie, zapłaci do kassy Obwodu Opoczyńskiego podatki zaległe i uprzywilejowane.

4. Złoży zaraz dnia następnego, po opłaceniu należności Skarbu w warunku 3m zamieszcowey, całkowitą zaległość Towarzystwu, z karami i karami, niemniej ratę Czerwcową r. b. złp. 1262 gr. 20 przybliżenie wyrachowaną, poczem w posiadanie dóbr wprowadzony zostanie.

5. Przyimie obowiązek dalszego wnoszenia regularnie opłat Towarzystwu przypadających, każdego 1 Grudnia i 1 Czerwca po złp. 465; a zatem w ciągu dzierzawy, pięć rat podobnych opłaci, nierachując w to raty Czerwcowey r. b. która już w ogólney zaległości w punkcie 4 warunków ustanowioney wrachowaną znajduje się.

6. Odda dobra po wyjściu dzierzawy w takim stanie, w jakim ie odbierze.

7. Zrzecze się wszelkich pretensyi w czasie dzierzawy, za iakiekolwiek bądź nakłady gruntowe, tudzież za nieodebranie dóbr w przyzwoitym stanie, bądź z iakiegokolwiek innego tytułu.

8. Dzierzwca za wszelkie uchybienia opłat Towarzystwu przypadłych, poddaie się exekucyi Administracyney Towarzystwa i wszelkie spory wynikać mogące z tytułu dzierzawy, nie do Sądu iść mają, lecz rozstrzygane będą w drodze Administracyney przez Władze Towarzystwa.

9. Jeżeli nakoniec nikt z licytujących nie przyimie warunków powyższych, przybicie nastąpić nie będzie mogło, coby zaś wyżej licytujący postąpili, płacone będzie w 2ch półrocznych ratach dziedzicowi lub komu z prawa wypadnie.

w Radomiu dnia 22 Maia 1831 roku.

Prezes
A. Suchodolski.
Pisarz
Januszewicz.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Mazowieckiego.

Zawadamia publiczność, iż w moc przepisu prawa seymowego o systemacie kredytowym art. 87 tudzież instrukcyi z d. 14 marca 1826 r. §. 110 i następnych z powodu zalegania w opłacie raty grudniowej r. z. Towarzystwu

Kredytowemu Ziemskiemu na satysfakcyą teyże zaległości przez publiczną licytacją więcej dającemu i przybicie otrzymującemu w biurze Dyrekcyi Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Mazowieckiego na posiedzeniu tu w Warszawie przy ulicy Królewskiej w domu pod nr. 1066 odbywać się mającą, na 3ch letnie płaierzawienie poczynając od dnia 24 czerwca r. b. do tego dnia w r. 1834 wystawione zostaną następujące dobra ziemskie.

a) Cholewy i część Pawłowic z przyległościami w powiecie i obwodzie Sochaczewskim w dniu 25 czerwca r. b. od godziny 10 z rana.

b) Sinoleka, Groszki i Stoczek z przyległościami w powiecie Siennickim, obwodzie Stanisławowskim położone, w dniu 27 czerwca r. b. od godziny 10 z rana.

c) Osiny Litt. A. z przyległościami w powiecie Siennickim, obwodzie Stanisławowskim w dniu 27 czerwca r. b.

d) Dobra Sliwniki i Zelgoszcz z przyległościami w powiecie Zgierskim obwodzie Łęczyckim w dniu 28 czerwca r. b. od godziny 10 z rana.

e) Dobra Pomarzany z przyległościami w powiecie i obwodzie Łęczyckim w dniu 30 czerwca r. b. od godziny 10 z rana wypuszczone zostaną pod następującymi główniejszymi warunkami.

1. Że każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć do kassy Dyrekcyi Szczegółowej na vadium dotrzymania warunków licytacyjnych w monecie brzęczącej srebrney, sumnę wyrownywającą jedney półroczney racie Towarzystwu Kredytowemu należney, a to wilości co do dóbr:

ad a) złp. 821 gr. 15
ad b) — 923 — 24
ad c) — 744 —
ad d) — 480 — 15
ad e) — 731 — 18

Które to vadia utrzymujących się przy dzierzwie iako kaucye na zabezpieczenie dotrzymania warunków kontraktu w kassie przez ciąg dzierzawy pozostaną i jeżeli do dzierzwcy żadney pretensyi nie będzie, na opłatę ostatniy raty z ostatniego roku dzierzawnego Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przyięte będą, nie utrzymującym się zaś przy dzierzwie vadia złożone natychmiast zwrócone będą.

2. Oprócz tego pluslicytant zaraz po otrzymaniu przysądzenia a naydalej w dn. 2 obowiązany jest do kassy Dyrekcyi Szczegółowej wnieść całkowitą zaległość wraz z karami i kosztami w brzęczącej srebrney monecie tudzież ratę czerwcową r. b. wraz z karami za pierwszy miesiąc pół procentową w ilości co do dóbr.

ad a) złp. 1043 gr. 8 — i raty czerwcowey złp. 825 gr. 19 — — —
ad b) — 1163 — 9 — — 928 — 13
ad c) — 960 — — — 747 — 22
ad d) — 816 — 23 — — 482 — 28
ad e) — 1086 — 18 — — 731 — 18

ato pod rygorem nie wprzód obięcia possessyi dzierzawney i natychmiastowego nowego wydzierzwienia na koszt iego i ryzyko.

3. Przyimie na siebie obowiązek zaspokoienia przez ciąg dzierzawy wszelkich ciężarów wieczystych do gruntu przywiązanych art. 41 prawa o hypotekach wyszczególnionych, tudzież wszelkich podatków iako to: ofiary 24 grosza kontyngensu, liwerunkowego, podymnego

dworskiego szarwarkowego i składki ogniowej, jakie mu wykazami wskazane zostaną bez żadnej bonifikacyi.

4. Nadto zobowiąże się przez ciąg dzierżawy opłacać regularnie w ratach półrocznych od d. 1 do 13 czerwca i od 1 do 13 grudnia każdego roku wmoniecie srebrnej brzączącej do kassy Dyrekcyi Szczegółowej na każdą ratę 2 dóbr,

ad a) złp. 821 gr. 15

ad b) — 923 — 24

ad c) — 744 —

ad d) — 480 — 15

ad e) — 731 — 18

Z poddaniem się pod wszelkie zobowiązania Prawem Sejmowem tudzież instrukcyą przepisane, oraz że w razie uchybienia, którekolwiek raty, ulegać będzie natychmiastowej exekucyi i wydzierzawieniu na koszt i risico iego.

5. Ze dzierżawca obowiązany będzie oddać dobra w takim stanie w jakim je odbierze.

6. Zrzecze się wszelkich pretensyi czynienia, ziakiegokolwiek źródła pochodzić mogące a szczególnie za nakłady gruntowe.

7. Podda się we wszystkim co się tyczy dzierżawy exekucyi administracyiney i ulegać będzie we wszystkich sporach i wątpliwościach z dzierżawy wynikających decyzjom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego.

Wszelkie inne warunki, każdy mający chęć licytowania przejrzyć może w każdym czasie w biurze Dyrekcyi Szczegółowej za zgłoszeniem się do Pisarza Dyrekcyi Bielanskiego.

Wzywa zatem Dyrekcyja wszystkich ochotę mających dzierżawienia na powyższy termin.

w Warszawie dnia 19 maja 1831 r.

Prezes

Piotr Lubieński.

Pisarz

Bielanowski.

Po Jenerale Nowickim pozostała jeszcze biblioteka wraz z zbiorem rycin i mapp, tudzież obrazy olejno malowane, licytowane będą w dniu 3 czerwca r. b. o godzinie 9 z rana, w pałacu Kommissyi Woyny, aż do zupełnego wyprzedania. — Oczem się chęć mających kupna uwiadamia.

w Warszawie dnia 31 maja 1831 r.

A. William Reient.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

— Rząd Narodowy zawiadomiony będąc na dniu 29 z. m. przez Naczelnego Wodza, że Jenerał Gubernator M. S. Warszawy napisał do tegoż list ubliżający powadze Naczeln. Wodza, postanowił w dniu 29 z. m. na przedstawienie Naczelnego Wodza uwolnić Jen. Piechoty Krukowieckiego od dalszego pełnienia obowiązków Gubernatora M. S. Warszawy, wydając o nemuż dymissyą następującą:

Rząd Narodowy, do JW. Jenerała Piechoty Hr. Krukowieckiego.

Powodowany przedstawieniem Wodza Naczelnego Siły Zbrojney Narodowej pod dniem dzisiejszym do Rządu Narodowego uczynionem, Rząd Narodowy widzi się w potrzebie uwolnienia JW. Jenerała od urzędu Gubernatora M. S. Warszawy, który dotąd sprawował. — Zechcesz Pan Jenerał temczasowie zdać powierzone mu obowiązki na ręce Vice-Gubernatora Pana Pułkownika Kamińskiego.

w Warszawie dnia 29 maja 1831 roku.

Prezes Rządu

(podp.) X. A. Czartoryski.

Radca Sekr. Jlny Rządu

(podp.) And. Plichta.

Żądanie Jenerała Krukowieckiego o uwolnienie go od obowiązków Gubernatora, przyszło do Rządu Narodowego już po przesłaniu mu dymissyi na ręce Naczelnego Wodza.

Część Nierzędowa.

P O L S K A.

z Warszawy 1. czerwca.

— Podług wiadomości świeżo odebranych, Feldmarszałek Dybicz rozdzielił wojsko swoje; posłał część ku Litwie, a częścią przeszedł Bug w Podlaskie. — Marketani którzy wrócili od korpusu Jenerała Gietguda, mówią: że pochód iego na Litwę nie doznawał przeszkód, że jeszcze w Sobotę nie zaszła żadna między nim a Rossyanami potyczka, i że w powrocie swoim do Warszawy mało co Rossyan spotkali. — Za Pułtuskim krąży około 1000 iazdy rossyjskiej, dragoni i kozacy.

— P. Jędrzej Zamorski, który miał zlecenie od Rządu do niektórych dworów niemieckich, wrócił z podróży swojej do Drezna, Monachium, Stutgardu i Frankfortu nad Menem.

— Z Szweckiego Uniwersytetu w Lund, 3 młodzi lekarze PP. Stenkula, Stille i Bergh, udali się przez Kopenhagę do Polski, dla niesienia usług swoich wojsku naszemu. Młodzież uniwersytecka odprowadzała ich daleko, śpiewając polskie pieśni powstania narodowego.

— Hrabia Woronów przybył do Londynu jako nadzwyczajny poseł rossyjski, ma on mieć zlecenie upominania się u dworu londyńskiego o postępowanie Posła angielskiego w Stambule, iakoby ten Portę do woyny przeciw Rossyi pobudzał.

— Listy z Wiednia z 23 maja donoszą, iż Porta mimo pobicia buntowników albańskich, ciągle i bardzo moene czyni uzbrojenia.

— Gazeta Rządowa Pruska z dzisiejszej poczty nieprzyniosła nic ważnego ze Żmudzi. Powiada podług wiadomości z Tylży 21 maja: że Rosienie, Nowe Miasto i Taurogi zajęte przez Rossyan; że wojska rossyjskie nadeszły od Kowna zajęły Jurborg, lubo sama mówi że wiadomość ta potrzebuje stwierdzenia; tudzież że powstańcy w tych dniach opuścili stanowisko między Taurogami i Poświętną i udali się ku Wilnu, gdzie znaczniejszy ich oddział ma być zgromadzony. — Doniesienia z Kłajpedy sięgają do 22 maja, podług nich powstańcy parci przez korpus Jenerałów Pahlen, Schirman, Offenberga, i Renenkampf cofali się wzdłuż granicy pruskiej do Jurborga. Niewiadomo jednak czyli gdzie przyszło do bitwy, gdyż granica pruska zupełnie zamknięta. Do portu Libawy przybyła z Sweaburg fregata Nawa o 40stu działach z 400 ludźmi osady. Spodziewano się tam także przybycia dwóch innych fregat i dwóch brygow wojennych, których przeznaczenie niewiadome.

Z Johannsburga doniesiono dnia 21, że Krakusi okazali się około wsi Wincenty i chcieli przeysć przez granicę. Straż graniczna dała do nich ognia, odstrzelili się, lecz szczęściem, że nikogo nie raniono; poczem znowu się cofnęli.

— Zeszły Niedzieli, JW. Jenerał Dowódca Gwardyi Narodowej hr. Ostrowski miał zaszczyt przedstawić naczelnemu Wodzowi w skutku listownego o to do siebie wezwania Jenerała Lafayette, dobrze już wszystkim przez zaszczytne stosunki przyjaźni Ojca z Kościuszką, znanego Franciszka Zeltnera, członka komitetu centralnego Polskiego w Paryżu, szefa batalionu Gwardyi Narodowej tamtejszej. Wódz naczelny przyjął z zwykłą sobie uprzejmością tego cudzoziemca, krew swą dla sprawy Polskiej i jej niepodległości poświęcić zamierzającego i nadał mu stopień maiora wojsk polskich z przeznaczeniem do głównego swego sztabu.

— Jenerał Dowódca Gwardyi Narodowej w dniu 29 t. m. odbył lustracyą bateryi artyleryi Gwardyi Narodowej przy placu bankowym zebraney, i przedstawił temu znakomitemu korpusowi nowo przybranego do tej bateryi członka, doktora Antomarchi; sławnego z dzieł anatomicznych niemniej z opisu ostatnich dni wielkiego więźnia wyspy Świętej Heleny, którego był polubionym towarzyszem, powiernikiem, przyjacielem. — Z tych też powodów, gwardziści z zapalem przyjęli kolegę; który twierdzi, iż Napoleon nigdy inaczej aż do tego ostatniego nie wspominał Polaków, iak zwiąc ich najlepszymi swemi dziećmi. I tą razą bateria artyleryi zrzęcznie czyniła obroty swej broni właściwe; a iey postawa piękna, i żołnierska, wprawiła przytomnych a mianowicie cudzoziemców, Antomarchego i Zeltnera szefa batalionu gwardyi paryskiej w prawdziwe podziwienie. Dowódca zaś gwardyi stolicy naszej zyskała zupełne zadowolenie.

— Posiedzenia Sejmowe. — Na wczorajszym posiedzeniu Izby Poselskiej, zabrawszy głos JW. Ledóchowski poseł Jędrzejowski uczynił wniosek, aby Naczelnemu Wodzowi i walecznemu wojsku polskiemu złożono przez delegacyą oświadczenie wdzięczności za tyle poniesionych trudów i poświęceń dla sprawy oyczyzny. Wniosek ten był iednoznacznie przez wszystkich członków przyjęty. Poczem na wniosek JW. Ziemięckiego, Senat przez delegacyą o tych życzeniach Izby uwiadomiony, wybrał ze swego grona deputacyą z trzech członków na czele biskupa Lubelskiego z tem nadmienieniem, iż życzy aby deputacya mniejsza przez odezwę na piśmie, złożyła Wodzowi i walecznemu wojsku, dowód zadowolenia całego narodu, przez organ Izby wyrażony; który to wniosek został przyjęty iednomyslnie; poczem Marszałek wybrał 8 członków, po iednemu z każdego województwa, którzy w dniu dzisiejszym o godzinie 12 w południe do głównej kwatery udać się mają. W dalszym ciągu sessyi, toczyła się dyskusya nad projektem regulaminu Izby, który z nieiakiemi modyfikacyami iednomyslnie przyjęto.

— (Nadest.) — Dnia 26 maja straciła Polska Jenerała Ludwika Kickiego. — Nie tu miejsce, mówić o iego zasługach wojennych. Wódz Naczelny oddał mu należne pochwały, płacze go wojsko, a towarzysze broni nieukoionym przeięci żalem pomścić śmierci iego na wrogach przysięgli. Świetne czyny w tylkrotnych bitwach wykonane, należą już do historyi, a wdzięczność za nie, do całego narodu i potomności. Przyjaciele podwóynym przeięci bólem, oplakują w zgonie iego i narodową i naydotkliwszą dla serc swoich stratę. Rzadkie bowiem cnoty Ludwika Kickiego zie-

dnali mu najszerzszych i nierozspoionych przyjaciół. Kochali w nim szlachetną otwartość, rzadką szczerłość, nadzwyczajną prawdość charakteru, nadobną polską gościnność, okraszona wszystkimi dowcipu i wybornego wychowania przymiotami, wielbili tę gorącą miłość oyczyzny, dla której wszystkie najdroższe i najtkliwsze uczucia poświęcił....

Żal ciężki wstrzymuje wspomnienie rozlicznych zalet meża, który łącząc staropolskie cnoty z ogładą XIX wieku, był kwiatem naszego rycerstwa, chlubą oyczyzny, rozkoszą przyjaciół, a przedmiotem naczulszej miłości pozostałej rodziny.

K. X. Szuszkowski.

ANGLIA.

z Londynu 21 maja.

— Dziennik *Court Journal*, podaje, iak twierdzi z pewnego źródła, nazwiska okrętów wojennych, które iako połączona flotta, mają wyjść na morze pod naczelnym dowództwem admirałów *Codrington* i *Parker*. *Tesà Caledonia* o 120 działach pod viceadmiralem *Sir E. Codrington*; *Prince Regent* o 120 działach pod kontradmiralem *Parker*, *Britannia* o 120 działach pod kapitanem *Johnstone*. *Asia* o 84 działach pod kapitanem *Parker*. *Revenge* o 76 działach pod kapitanem *Hellgar*. *Wellesley* o 74 działach pod kapitanem *Rowley*; *Donegal* o 75 działach pod kapitanem *Diek*; *Talavera* o 74 działach pod kapitanem *Calby*; *Durham* o 50 działach pod kapitanem *Pigot*; *Alfred* o 50 działach pod kapitanem *Mansel*; *Dublin* o 50 działach pod kapitanem *Townshend*, *Stag* o 46 pod kapitanem *Trowbridge*, *Curaçao* o 30 działach, wraz z stosowną liczbą mniejszych statków wojennych.

Nie trzeba już wspominać że flota taka nie uzbraja się dla samych tylko ćwiczeń. Już przed kilku miesiącami mówiono: że Rząd zamierza wysłać na wiosnę flotę na Baltyk; Czas okaże, czyli flota Admirała *Codrington* ma to przeznaczenie. Tyle zapewnić można, że już przed kilku tygodniami wysłano kuter wojenny, w celu sondowania Baltyku. Biega wieść, że i Francya uzbroi odpowiednią eskadrę, i że obiedwie łącznie działać będą. Mimo tych uzbroień, nikt tu nie przypuszcza, aby miała wybuchnąć wojna na stałym lądzie, a to dla tego, iż te dwa wielkie gabinety więcej niż kiedykolwiek są teraz zgodne względem prawdziwych potrzeb Europy, i z obudwóch stron niechęć przypuścić do ostateczności. Dla osiągnięcia tego celu, Anglia zbrojno występuje, a ministrowie iey szczególnie w Marynarce upatrują iey siłę.

— Lord *Ponsonby* przybył dnia 16 i natychmiast miał konferencyą z lordem *Grey* i lordem *Palmerston*, który ostatni zaraz potem miał naradę z pełnomocnikami czterech wielkich mocarstw.

— Dziennik *Globe* powiada: mamy powody domyslenia się, że lord *Ponsonby*, powrócił z niektórymi wyraźnemi propozyeyami względem sprawy Belgii, i że te iakkolwiek by się ścierały do Xcia *Leopolda*, uzyskaia przyzwolenie Francyi. Mówią, iż stronnictwo republikańskie, usiłuie utworzyć rząd oddzielny w Gandawie pod P. *Robaulx*; lecz że ma małe widoki przywiedzenia tego do skutku. Twierdzą daley, że intryga francuzka nie wypływa iednak ze strony francuzkiego ministerium iest pobudką do tych usiłowań, które ile się zdaie, nie prędzey ustają, aż sprawa Belgii ostatecznie będzie załatwiona.

— Z 513 członków, których Anglia ma obracić obrano 497, z tych 300 iest za, a 197 przeciwko reformie. Pozostaje ieszcze 16 wyborów do uskutecznienia, z których 10 wypadnie za, a 6 przeciwko reformie, tak iż wybory Anglii nie licząc Szkocyi i Irlandyi, przedstawiają za reformą większość 107 głosów.

— Lord *Althorp* powiedział w mowie mianej do wyborców hr. *Northampton*, gdzie iak się zdaie on i lord *Milton* będą obrani, iż życzy sobie zaspokoić kraj względem obiegającej pogłoski, iakoby Rząd miał zamiar poczynić niektóre wielkie zmiany w bilu o reformie; iż oświadcza wyraźnie, że *niema ani niebyto podobnego zamiaru*; twierdził daley że zdania ministrów o wielkim tym kroku, którego konieczność została na nowo zatwierdzona przez opinia kraju, w niczem się niezmieniło, i że *nie będzie uczyniona ani iedna zmiana, któraby w czemkolwiek zmieniała zasadę Bilu*. Oświadczenie to z ust takiego meża, zapewne będzie dostateczne, mówi dziennik *Globe* a tem chętnie ię ogłaszamy, gdy nieprzychylni ministrom przez fałszywe wystawienie ich zamiarów, mogliby im zaszkodzić w opinii ludu.

— Paganini wyznaczył tu podwóyną cenę za bilety do teatru na swój koncert; zaięto tylko 8 lub 10 łó i dla tego koncert został odłożony pod bozorem słabości artysty Twierdzą, iż iest istotnie chory, lecz tylko ze zmartwienia.

— Dziennik *Times* podaje przyczyny dla których mniema: że projekt francuzki, ściągający się do 1000 letniego pokoju na ziemi, oparty na rozbroieniu lub zmniejszeniu woysk, uważa za niepodobny do wykonania.

BELGIA.

z Brukseli 18 maja.

— Między kilku przedstawieniami czytane mi na dzisiejszem posiedzeniu kongressu, czytano także przedstawienie kawalera *Kerkowe* z Antwerpii, który zapewnia, że Xze *Salm-Salm* przyialby koronę belgijską, gdyby mu ię ofiarowane. Odczytanie tej petycyi sprawiło powszechną radość w zgromadzeniu.

— Dzienniki tutejsze umieściły dziś pod napisem, „ważna wiadomość“ co następuje. Wczoray o godzinie 4 z południa przybył gońiec angielski do sekretarza lorda *Ponsonby* pana *Abercrombie*. Depesze iego zawieraia wiadomość o przybyciu lorda *Ponsonby* w zeszłą niedzielę do Londynu; na żądanie iego rada gabinetu zwołana została na 17. Tymczasem poseł angielski przysłał panu *Abercrombie* rozkaz, żądania od naszego rządu, aby nierozpoczynano kroków nieprzyjacielskich przeciwko Hollandrom. Pan *Abercrombie* udzieliwszy naszemu Rządowi swoje instrukcyje niezwłocznie wyprawił tego gońca do Hagi, gdyż miał także depesze do Hollandyi. Gdy gońiec ten wyieżdżał z Londynu, mówiono w wydziale spraw zagranicznych, że Xze *Leopold* przyjmie koronę Belgii, iezeli mu 5 wielkich mocarstw zaręczy iey posiadanie.

z Luxemburga 18 maja.

— Dziennik tutejszy donosi: że dnia 16 czerwca przybędzie tu 1500 woyska związkowego na leże.

TURCYA.

z Belgradu 16 maja.

— Już dnia 9 wieczorem, odebrano przez podróżnego przybywającego wprost z Monastyru wiadomość, że Wielki Wezyr *Reszid Mehmed* Basza, w dniu 21 z. m. pobił zu-

pełnie; kópus powstańców liczący około 10,000, a iak mówiono dowodzony przez Baszów *Vrany* i *Prisrendi* przyczem ostatni stracił kilka tysięcy ludzi, w zabitych, rannych i ien-cach. Wezyr Belgradu odebrał potwierdzenie powyższej wiadomości, przez urzędowe doniesienie aienta swego w Stambule: że Wielki Wezyr zadał powstańcom zupełną klęskę pod *Perlepe*. — Onegday (dnia 14 maja) Wezyr Belgradu otrzymał przez posłannika wyprawionego od Naczelników w *Nissa* zawiadomienie, że Wielki Wezyr po zwycięztwie odniesionem koło *Perlepe* nad powstańcami, doścignął Baszę *Skodryjskiego* pod *Derben-dechane* i tak go tam pobił, że powstanie można uważać iako ukończone, gdyż powstańcy wszystko opuszczaią i rozpraszaią się. Basza *skodryjski* uszedł z trudnością; chciał on się schronić do *Uscup* lecz basza tamtejszy, który pierwszy opuścił poborowisko, wzbronil mu weyścia do swojej twierdzy; schronił się więc do *Pristina*, a z tamtad iak się zdaie, uda się do *Bośni*. Po odebraney tej niespodziewanej wiadomości *Karafeizi Ali* Basza natychmiast opuścił *Sophia* i uchodził z bufcami swoimi do swego *Ayanliku*. Wspomniony posłannik z *Nissa*, prosił zarazem Wezyra Belgradzkiego, aby posłał dowódcę z potrzebną liczbą woyska do *Nissa*, dla zaięcia i obsadzenia tamtejszey twierdzy. W skutek tego, Wezyr wysłał dnia 13 swego *Kiaia* Baszę, za którym dnia następnego udał się *Bimbashi* z 500 ludźmi.

W tej chwili odbieramy wiadomość, że był Wielki Wezyr *Izzet Mehmed* Basza, który zgromadził woysko w *Philipopelu*, wkroczył z nim do *Sophia* i tam uroczyste obchodził zwycięztwo Wielkiego Wezyra, który teraz ściga pierzchających powstańców. (D. A.)

SZWAJCARYA.

z Szafluzy 17 maja.

— Dnia 16 popołudniu, niespodzianie zbliżyło się powstanie z *Klettgau* do naszego miasta. Burmistrz i trzech innych deputowanych wyszło, dla czynienia ludziom tym w imieniu Rządu uwag. Niesłuchano ich, wzięto deputacyą wśródok i pomatu posuwano się ku miastu. Szczęśliwy przypadek uwolnił deputacyą o pół godziny drogi od miasta. Wmieście przedsięwzięto natychmiast najsilniejsze środki zaradcze, bramy osadzono ludźmi i działami. Wieczorem zaszła utarczka około bramy młyńskiej, którą wieśniacy weyść chcieli, przyczem stracił dwóch ludzi. Po północy prawie cały ten tłum się oddalił, lecz ciągle ieszcze przyprowadzaią, pojedynczo uwięzionych.

PORTUGALIA.

z Lizbony 4 maja.

— Po przybyciu okrętów wojennych angielskich do Tagu, Don *Miguel* skłonił się do wszelkiego zadosyć uczynienia, za pokrzywdzenia wyrządzone Anglii; wskutek tego *Gazeta* nadworna *Lizbońska* przepelniona iest rozporządzeniami oddalającymi wiernych wykonawców tego woli.

WŁOCHY.

z Rzymu 9 Maja.

— Piękny rys miłości macierzyńskiej opowiadaia o Pani *Letycyi Buonaparte*. Była chora, bez nadziei i zaledwo okazywała znaki życia. W tem syn iey *Hieronim* staie przed łóżkiem i czyta iey artykuł w iednym z dzienników paryzkich o rozkazie Rządu względem postawienia na nowo posagu *Napoleona* na placu *Vendome*. Zdawało się, że słowa te wlały nowe życie w umieraiącą, powstała i iuz się ma lepiej.